

Cena Kurjera

WE LWOWIE

Kwartalnie 3 zł. 60 c.
Półrocznie 7 „ 20 „
Miesięcznie 1 „ 20 „
Za nadsyłanie do
domu dopłaca się 20 ct
miesięcznie.

Na prowincji.

Kwartalnie 4 zł. 80 c.
Półrocznie 9 „ 60 „
Miesięcznie 1 „ 60 „
Za granicą kwartal-
nie 10 mark.
Numer pojedynczy 6 c.

KURJER LWOWSKI

Ceny ogłoszeń

Od objętości wiersza
petitem za 1. raz 6 c.
za każdy następny 5 „

Nekrologja lub Ko-
respondencje prywa-
tne—za każdy wiersz
12 ct. Reklamy w ru-
bryce „nadesłane“ za
każdy wiersz 20 ct.

Rękopisma nie zwraca-
ją się

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano

Wydawca i redaktor naczelny i odpowiedzialny: Rewakowicz Henryk.

Rzymsko katolickie:
Dziś: Klemensa.
Jutro: Emilji.
Pojutrze: Katarzyny p.

Grecko katolickie:
Myny.
Joana.
Joana Złotonst.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA i EKSPEDYCJA
przy ulicy Akademickiej 1. 3.

Kalendarz myśliwski: Wolno polować na kozły, jele-
nie, borsuki, zające, lis, jarzabki, nietrzewie, głuszcze
bażanty i kuropatwy, dropie i pardwy i na ptactwo
wodne i błotne.

Wschód słońca o 7 godz. 26 m.
Zachód „ o 4 „ 08 „
Barometr 766. Zmiennie

Bank austro-węgierski.

Wydział związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, wystosował do sejmu krajowego petycję w sprawie wznowienia przywilejów banku austro-węgierskiego.

Z petycji tej podajemy najważniejsze ustępy:

„Są właśnie w toku układy w przedmiocie odnowienia przywilejów c. k. uprz. austro-węgierskiego banku, które w myśl ustawy z 27 czerwca 1878 nr. 66 Dz. u. p. za dwa lata wygasają.

Gdy obecnie kraj nasz — wyłącznie niemal rolniczy, ciężko dotknięty jest we wszystkich swoich stosunkach ekonomicznych panującym w Europie przesileniem rolniczym, zniszczony klasami elementarnymi, i zubożały w skutek macoszego traktowania podczas dawniejszych systemów rządowych w Austrii — to sprawiedliwe i racjonalne uregulowanie obrotów pieniężnych ma teraz dla Galicji szczególnie doniosłe znaczenie.

Do osiągnięcia tego celu w znacznej części mogłoby się przyczynić takie urządzenie banku austro-węgierskiego, ażeby tani pieniądz, jakim ten zakład w skutek przywilejów swoich rozporządza, rozdzielał się sprawiedliwie, w miarę istotnej potrzeby i siły płatniczej, pomiędzy wszystkie kraje koronne monarchji, i pomiędzy wszystkie warstwy ludności.

Niestety, dotychczas tak nie jest. Bank austro-węgierski, któremu bezpłatnie poniekąd przyznane jest ze strony państwa prawo wypuszczania w obieg z zyskiem dla siebie sumy 200 milionów złr. w niepokrytych metalem banknotach, i któremu oprócz tego tak niezwykłego przywileju, przysługują jeszcze i inne drogocenne prawa wyjątkowe, posiada pomimo to charakter zakładu prywatnego, przeważnie tylko na zysk akcjonariuszów obliczonego. Nic też dziwnego, że wielu kapitaliści, zgrupowani przy banku austro-węgierskim, wyyskują bezwzględnie zasoby i przywileje tego zakładu na korzyść swoją, i na korzyść giełdźiarstwa, z niepowetowaną szkodą dla rolnictwa, przemysłu i dla handlu towarowego, z krzywdą dla całej tej masy produktywnie pracującej ludności, która do klasy kapitalistów i spekulantów giełdowych nie należy — a z największą krzywdą dla krajów rolniczych.

Nasz kraj szczególnie nieżyczliwego doznaje też traktowania ze strony zarządu banku austro-węgierskiego.

Najjaskrawiej występuje na jaw upośledzenie rolnictwa i przemysłu, gdy chodzi o korzystanie z taniego 4% wego kredytu w banku austro-węgierskim, jeżeli rozważy się cyfry kredytu, udzielanego przez ten zakład spółkom udziałowym, czyli t. zw. stowarzyszeniom zarobkowym i gospodarczym.

Dla różnych pożytecznych celów ekonomicznych jednoczą takie spółki w swem gronie w Galicji zastęp przeszło 100.000 członków, pomiędzy którymi jest rolników 45.763, rzemieślników i innych przemysłowców przeszło 11.000, drobnych zaś kupców i handlarzy także przeszło 10.000. Spółki nasze posiadały z końcem r. 1884 własnego kapitału zakładowego w udziałach i funduszach rezerwowych 5,309.994 złr., gdy ogólna suma obrotu kasowego stowarzyszeń kredytowych doszła w ubiegłym roku do cyfry 114,777.677 złr.

Tymczasem na 234 istniejących w naszym kraju spółek udziałowych, wszystkiego 34 stowarzyszeń znaczniejszych otwarty miało przystęp do banku austro-węgierskiego, a stan udzielonego Towarzystwom zaliczkowo - kredytowym na reeskont

przedstawionych przez nie weksli kredytu, wynosił w roku 1884 złr. 701.726 ct. 19. Z tej sumy przypada na Towarzystwo wzajemnego kredytu w Krakowie, które ustrojem i rozmiarami swoich operacji prześciga o wiele ramy zwyczajnych spółek kredytowych, i powinno raczej zaliczane być do kategorii banków, złr. 328.657; Towarzystwo zaliczkowe rolne w Przemyslu, które jest zastępstwem banku austro-węgierskiego (*Banknebenstelle*) figuruje z sumą 51.860 złr. dalej przypada na trzy większe Towarzystwa we Lwowie 84.258 zł. i dwa w Krakowie 54.937 zł. tak, że gdy — jak wyżej wykazano, 200 stowarzyszeń bez racjonalnie uzasadnionego powodu na bezwarunkowo zamknięty przystęp do banku austro-węgierskiego, to z 34 dopuszczonych do kas jego spółek, suma pół miliona przypada na siedm wielkich zakładów, a 27 mniejszych spółek pozostaje już tylko z sumą 192.112 zł. kredytu.

Lecz i w tej ostatniej kategorii stowarzyszeń mniejszych, które mają przystęp do banku austro-węgierskiego, czyni jego zarząd jeszcze dalsze różnice charakterystyczne. Oto 14 z tych stowarzyszeń należy do „Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych“ t. j. poddają się kontroli fachowej Patronatu i przestrzegać muszą pewne zasady kierownicze, które dają gwarancję rzetelnego i pożytecznego dla powszechnego dobra prowadzenia interesów. Przeciętna suma udzielonego tym stowarzyszeń przez bank austro-węgierski kredytu wynosi na jedno 5.095 zł. Gdy inne t. zw. żydowskie spółki, zakładane często w celach lichwiarskiej spekulacji, mają do rozporządzenia w przecięciu każda po 8.521 zł. 4% wego kredytu z banku austro-węgierskiego!

Zwykle nie dopuszczają zarządy filij galicyjskich Banku austro-węgierskiego do reeskontu weksli, przedstawianych przez Towarzystwa z ograniczoną poręką. Wyjątkowo tylko dwa nieżydowskie stowarzyszenia z ograniczoną poręką mają otwarty przystęp do Banku austro-węgierskiego. Tymczasem z 13stu żydowskich stowarzyszeń udziałowych, zostających w stosunkach z Bankiem austro-węgierskim tylko jedno posiada nieograniczoną poręką członków, a 12 ma porękę ograniczoną! Spółki, złożone przeważnie z rolników, kupców towarowych i rzemieślników, muszą mieć porękę nieograniczoną, ażeby uzyskać przystęp do Banku austro-węgierskiego; zaś przy spółkach, złożonych często ze spekulantów, bez określonego dokładniej zajęcia, wystarcza Bankowi austro-węgierskiemu poręką ograniczoną!

Walne Zgromadzenie Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych powzięło w tym przedmiocie następujące uchwały:

I. Walne Zgromadzenie delegatów Związkowych stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wyraża przekonanie, że organizacja Banku austro-węgierskiego takiej powinna uieść zmianie, aby interesa całego ogółu ludności, interesa krajów i państwa w działalności Banku były rozstrzygającymi.

II. Cenzorowie powinni być mianowani nietylko ze stanu handlowego i przemysłowego, ale także i z grona rolników.

III. Przymus firmowy co do weksli powinien ustać.

IV. Zakres działania Banku austro-węgierskiego powinien być rozszerzony na wzór niemieckiego „Reichsbanku“ na działy interesów z krajami koronnymi, powiatami i gminami, jak niemniej także na dział kredytowy na zastaw towarów (na warenty).

V. Bank ma być zobowiązany uczynić kredyt swój przystępnym drobnemu przemysłowi i rolni-

ctwu przez eskontowanie weksli stowarzyszeń, utworzonych na zasadzie ustawy z 9 kwietnia 1873 nr. 70 Dz. u. p.

VI. Obok zakładu centralnego we Wiedniu, powinno być jak w Niemczech utworzone filje główne (Hauptfilialen) w ważniejszych stolicach prowincjonalnych, z dyrekcjami, których członkowie mieliby być mianowani z osób miejscowych przez cesarza, na wniosek ministra finansów, a na podstawie propozycji rządów krajowych krajów koronnych, rejonem każdej z głównych filij objętych.

Dotację dla każdej z głównych filij miałyby oznaczać rada ministrów; filje i kantory uboczne czerpałyby wyposażenie z funduszków rozporządzalnych swej filji głównej.

VII. Ile i gdzie miałyby być ustanawiane kantory banku w obrębie rejonu każdej filji głównej, powinna stanowić rada ministrów, na podstawie opinji sejmu każdego z interesowanych krajów koronnych.

VIII. Język urzędowy miejscowych władz państwowych, powinien być językiem urzędowym zakładów banku.

IX. Ustrój banku powinien opierać się na ustawie państwowej, nie zaś jak dotąd, na uchwalonym przez akcjonariuszów, a tylko dodatkowo przez władze ustawodawcze zatwierdzonym statucie.

Wykonując zaś dane mu polecenie, przedkłada wydział Związku te uchwały Wysokiemu sejmowi z prośbą:

„Raczy Wysoki sejm, działając na mocy art. 19go statutu krajowego, zażądać zmiany ustroju banku austro-węgierskiego w duchu powyższych uchwał.“

Dodatek aktywalny.

W sprawie dodatku aktywalnego zebrano się wczoraj popołudniu w sali domu narodnego około stu urzędników państwowych, zaproszonych przez prof. p. Frankego w imieniu dawnego komitetu, który zajmował się tą sprawą. P. Franke zdał sprawę o obecnej sytuacji. Wybrany zeszłego roku komitet zebrał po 1020 podpisów na 2 petycje, które wręczyła deputacja 7 stycznia br. p. namiestnikowi i prezydentowi izby poselskiej p. Smolce. Obadwaj przyrzekli najgorętsze poparcie tych petycji, a p. namiestnik wysłał do Wiednia referat popierający petycję energicznie i przychylnie. Komitet rozesał petycję wystosowaną do izby posłów do wszystkich członków tejże izby. Petycja ta wniesioną została 20 stycznia br. w izbie posłów przez p. Madejskiego, odesłano ją do komisji petycyjnej, gdzie niedoczekano się żadnej rezolucji. Ponieważ załatwioną nie została, odstąpiono ją więc gołosłownie rządowi z wielu innemi.

Co się tyczy petycji, wręzonej p. namiestnikowi, wystosowanej z Wiednia zapytanie do Lwowa, czy wykazy co do cen mieszkań, są autentyczne; odeszła ztąd odpowiedź najprzychylniejsza. W ostatniej chwili już po zwołaniu zgromadzenia 22 bm. rano dowiedział się komitet, z autentycznego źródła, że do namiestnictwa nadeszła odpowiedź odmowna.

W myśl wniosków p. Frankego uchwalilo zgromadzenie jednomyślnie, ażeby ponowić kroki w tej sprawie i wystosować nowe petycje do izby poselskiej i rządu w sprawie podwyższenia dodatku aktywalnego urzędników państwowych. W petycjach tych podniesione mają być oprócz wymienionych już w zeszłorocznych petycjach nowe motywa, a między innemi, że delegacja austro-węgierska uchwała w

tym roku podwyższenie pensji i dodatku aktywalnego oficerów niższych stopni, którzy od nowego roku korzystać będą z tej podwyżki. Ministerstwo wojny przysłało do przekonania, że dotychczasowe pensje uchwalono przed wielu laty, a od tego czasu stosunki znacznie się zmieniły. W dawniejszej petycji podniesiono tylko ceny mieszkań, obecnie poruszyć należy przykre położenie urzędników niższych i dołączyć wykaz statystyczny, wiele urzędników bierze zaliczki i jak często.

Dalej uchwalono wybrać deputację złożoną z trzech członków, która się uda z petycją bezpośrednio do cesarza z prośbą, aby sobie kazał zdać z tego sprawę i nakazał władzom rządowym wzięcie inicjatywy w sprawie podwyższenia dodatku aktywalnego urzędników państwowych m. Lwowa.

Deputacja ta wręczy też petycje, wystosowane do izby poselskiej i rządu i interweniować będzie we Wiedniu wszędzie, gdzie tylko będzie potrzebna.

Na koszt petycji i ośmiodniowego pobytu deputacji we Wiedniu, uchwalono 600 zł. Urzędnicy 11, 10 i 9 rangi złożą na to po 60 ct., a urzędnicy 8, 7, 6 i 5 rangi po 1 zł. Resztę pozostałą ze składek na koszt petycji zeszłorocznej, komitet odstąpił towarzystwu pomocy naukowej.

Deputację wybierze komitet, w skład którego weszli następujący pp.:

Z namiestnictwa: starosta Michel, radca rach. Dobrowolski, dyrektor urz. pom.

Ze skarbowości: komisarz skarb. Herbert, adj. kasy gł. Maksymowicz, starszy kontr. urz. podat. Bourdon, radca rach. Ceypek, starszy ofic. słowy Zabęcki.

Z sądów: radcy Budzynowski i Majewski, asystent Stebelski.

Z grona profesorów pp. Fabian, Franke, Benoit, Łuczakowski, Skupniewicz, Sołtysik.

Z poczty: komisarz Pikor, asystent Rojek.

Z prokuratorji skarbu: sekretarz Bełcikowski.

Z prokuratorji państwa: zastępca prokuratora Spławski.

Z policji: koncep. Krzepiński.

Z dyrekcji domen: lustrator Zinglbauer, rewid. rach. Hirschberg, asystent rach. Neusser.

Policja ogniowa.

Na posiedzeniu odbytem dnia 10 września 1884 powziął sejm uchwałę: „Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby zbadawszy obowiązujące przepisy co do policji ogniowej przedłożył sejmowi potrzebne w tej mierze wnioski z uwzględnieniem różnic, istniejących w miastach, miasteczkach i po wsiach stosunków“.

Uchwała ta zapadła w zakatwieniu sprawozdania komisji administracyjnej o wniosku posła Romanowicza następującej treści:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby na następnej sesji sejmowej przedłożył projekt ustawy o policji ogniowej“.

Komisja administracyjna podniosła atoli wyraźnie w swem sprawozdaniu, że nie uważa za potrzebne zakreślać Wydziałowi krajowemu termin przez wnioskodawcę wskazany, by już koniecznie na najbliższej sesji sejmowej sprawozdanie przedłożył.

W wykonaniu otrzymanego polecenia udał się Wydział krajowy na dniu 12 października 1884 l. 48.238:

1. Do Wydziałów krajowych innych krajów w celu obznajomienia się z przepisami w tej mierze w tych krajach obowiązującymi.

2. Następnie zawiadzał Wydział powiatowy tudzież magistraty we Lwowie i Krakowie, by doniosły, czyli i jakie zmiany byłyby pożądane w odnośnych postanowieniach. Dotąd obowiązujące przepisy zawarte są w dwu odrębnych ustawach ogniowych dla miast i miasteczek, tudzież dla wsi, wydanych ces. patentem z d. 28 lipca 1786. Pierwsze paragrafy obu tych patentów zawierają postanowienia, odnoszące się do policji budowniczej tak, że z wyjątkiem miast Lwowa i Krakowa, tudzież 29 miast, dla których wydana została ustawa budownicza z d. 28 kwietnia 1882 (nr. 77 dz. u. k.) obowiązują dotąd w całym kraju pod względem policji budowniczej postanowienia obu powyższych ustaw, odnoszące się do policji budowniczej wraz z dodatkowymi rozporządzeniami.

Z odpowiedzi nadeszłych od Wydziałów krajowych okazuje się, że postanowienia w innych krajach w tej mierze obowiązujące, różnią się od przepisów powyższych głównie w ustępach odnoszących się do straży ogniowych.

Z nadeszłych odpowiedzi od wydziałów powiatowych przeważna liczba albo bezwzględnie oświad-

cza się przeciw wszelkim zmianom postanowień, odnoszących się do właściwej policji pożarnej, albo projektują bardzo mało znaczące zmiany w tej mierze, a niektóre tylko Wydziały powiatowe projektują dalej idące zmiany.

Większa liczba oświadcza się za zmianą postanowień powyższych ustaw, odnoszących się do policji budowniczej.

Nadto w kilku sprawozdaniach poruszoną została myśl przymusowego ubezpieczenia przeciw szkodom od ognia.

Wobec tego stanu rzeczy Wydział krajowy odniósł się do dyrekcji Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie z wezwaniem, by sprawę przymusowego ubezpieczenia od szkód ogniowych wzięła pod rozwagę i weszła w tej mierze w rokowania z Wydziałem krajowym. Następnie zastanawiał się Wydział krajowy nad potrzebą uzupełnienia ustaw budowniczych w kraju, wydaniem dwu odrębnych ustaw budowniczych, mianowicie dla mniejszych miast i miasteczek, tudzież dla wsi.

Wreszcie przynaglił Wydział krajowy zalegające Wydziały powiatowe i magistraty miast Lwowa i Krakowa do przedłożenia żądanych sprawozdań.

Kłeska cywilizacji.

Ciągłe szczucie i poduszczanie wiedeńskich dzienników, smutne dla cywilizacji wydaje owoce. Dzisiejsze pisma wiedeńskie przyniosły wiadomość o fakcie, który aczkolwiek drobny, jednakże jaskrawe światło rzuca na stosunki narodowościowe w Austrii. W operze wiedeńskiej po raz pierwszy przedstawiano Dworzaka operę p. t. „Szelma Sedlak“. Burszom teutońskim wydało się to ubliżającym, że czeski kompozytor znalazł przystęp w niemieckiej operze nadwornej. Uzbrowiwszy się zatem w świstawki, na pierwsze brawo, które pozyskała muzyka Dworzaka, odpowiedzieli rażącym świstem. Powstało niesłychane zamieszanie, świst i oklaski zagłuszały się nawzajem. Wreszcie policja zmuszoną była przyaresztować 15 studentów, żeby przywrócić spokój.

Neue fr. Presse i *Deutsche Zeitung* donoszą o tym fakcie z ubolewaniem, a któż jeżeli nie oni sami wiśni, że tak się stało? Kto od lat systematycznie pracuje nad rozdwojeniem ludów? Kto wreszcie doprowadził do tego, że w wir waśni narodowych wciągnięto nawet przemysł, naukę i sztuki?

Dojdziemy wkrótce do tego, że zdobycze naukowe jednego narodu staną się dla drugiego nieprzystępne, a sztuka obracać się będzie w ciasnem kółku własnego kraju. Po tylu latach konstytucyjnego życia taki rezultat!

Nie tracimy jednak nadziei, że przyjdzie czas, kiedy zwaśnione ludy przejrzą, po nad głowami wiehrycyli podadzą sobie ręce i złączą się w imię postępu i cywilizacji, której dążeniem zawsze było i będzie zniwelowanie granic pociągniętych przez ambicję poszczególnych ludzi i rządów, i zbratanie wszystkich narodów.

KRONIKA

Marszałek krajowy p. Zybkiewicz powrócił do Lwowa.

Karty wstępu dla publiczności na pierwsze posiedzenie Sejmu wydawać się będzie w kancelarji sejmowej we wtorek dnia 24. listopada o godzinie 5 po południu, na następne zaś posiedzenia, zawsze w przeddzień posiedzenia o godzinie 6tej wieczorem.

Kasyno wojskowe. Salony tego kasyna uroczyste otwarte zostały w nowo wystawionym gmachu pana Kiselki w sobotę 21. b. m. Po godzinie 8mej zebrało się w kasynie blisko 1000 zaproszonych osób, trzecią część stanowiła pleć piękna. Wszyscy zaproszeni zjawili się w strojach balowych. Pomiędzy licznymi dygnitarzami zauważyliśmy trzech arcybiskupów, namiestnika p. Zaleskiego, prezydenta Izby poselskiej p. Smolkę, prezydenta miasta p. Dąbrowskiego i wielu innych. O wpół do 9tej wieczorem zjawił się komenderujący ks. Wirtemberg, którego przywitał stosowną przemową prezes kasyna brygadjer generał baron Potier des Echelles. Książę Wirtemberg otwierając nowe lokalności kasyna wyraził wdzięczność i uznanie protektorom tegoż, szczególnie arcyksięciu Albrechtowi, następnie p. Potier des Echelles, którego usilnym staraniom i zapobiegliwości głównie zawdzięczyć należy przyście do skutku korzystnej tej translokacji a wreszcie podziękował p. Kiselce za wystawienie tego gmachu. Następnie obecni zwidzili po-

jedyncze sale kasyna. Na pierwszym piętrze znajduje się gustownie a zarazem starannie udekorowana sala balowa tych samych prawie rozmiarów, co sala kasyna miejskiego. W sali tej znajduje się portret cesarza austriackiego naturalnej wielkości. Muzyka przygrywa na galerji. Obok sali balowej znajduje się czytelnia, sala bilardowa i sala przeznaczona do rozmaitych gier towarzyskich i odczytów.

Na drugim piętrze znajduje się biblioteka, kancelarja, sala do pogadank i pomieszkanie sekretarza kasyna majora p. Ballentowicza. Restauracja umieszczona jest w parterze. Komitetowi zarządzającemu nowe to kasyno należy się uznanie za to, że zastosował się do środków, które miał do rozporządzenia, nie robił żadnego zbytku i nie zaciągnął długów. Część urządzenia przeniesiono z dawnego lokalu a na resztę wydano około 6000 złr., które złożyli arcyksiążęta, ks. Wirtemberg i korpus oficerski. Kasyno subwencjonowane przez ministerstwo wojny, przeznaczone jest na cele t. zw. „Militärwissenschaftlicher Verein“ (stowarzyszenie umiejętności wojskowych) i dla rozrywki członków.

Regularnie raz na tydzień odbywają się odczyty, bądź to czysto wojskowej treści, bądź też z innej dziedziny. Te zazwyczaj są popularne — wygłaszają je oficerowie lub też profesorowie tutejszych zakładów naukowych.

W tym sezonie odbyć się ma 8 zabaw t. zw. wianuski i koncerta. Na każdej takiej zabawie tańczą i bawią się bardzo ochoczo i podnieść należy z naciśnięciem, że toalety pań zawsze są bardzo skromne i że wszelkie zabawy w tym kasynie nie pociągają za sobą wielkich kosztów.

Po zwidzeniu wszystkich sal zapisali dygnitarze swe nazwiska do księgi pamiątkowej, przyczem mianowano kilku z nich członkami honorowymi. Po 9 rozpoczęł się koncert orkiestry wojskowej 80 pułku, po czym o 10 godzinie nastąpiły tańce. Bawiono się ochoczo do godziny 2 po północy.

Przeniesienie. Radcy sądu krajowego Emil Nemety i Mikołaj Zarzycki z Tarnopola, Franciszek Kiernik z Sambora, dr. Bauch z Kołomyji i Malarkiewicz ze Stanisławowa, przeniesieni zostali na własne prośby do Lwowa.

Dr. Gustaw Holcer otworzył kancelarję adwokacką w Tarnowie.

Ks. biskup Pełesz zwidził wczoraj żeńskie seminarjum nauczycielskie i odprawił tam nabożeństwo.

Korporacja introligatorów itd. wybrała przewodniczącym p. Sembratowicza 30 głosami przeciwko 29. W-kutek tego powstały ekscesy na zgromadzeniu tak dalece, że dalsze wybory musiano odłożyć na później.

† **Napoleon Jędrzejowski**, emeryt-rządca szpitala św. Łazarza, ułan wojsk polskich z roku 1831, urodzony w roku 1809, zmarł dnia 21 listopada 1885.

Z teatru. Na sobotnim przedstawieniu opery — dawano „Lucję“ — panowały przerażające pustki. Występowała po raz pierwszy panna Aironi i nie odniosła sukcesu. Sprawozdanie naszego recenzenta muzycznego odkładamy do jutra, tu tylko konstatujemy, że od dłuższego czasu teatr na przedstawieniach opery bywa puściznienki. We czwartek wystąpi po dłuższej niedyspozycji primadonna opery naszej pani Arkłowa w „Aidzie“.

Ciemności egipskie panowały wczoraj wieczorem na ulicach Lwowa. Zapomniano pozapalać lampy a może też zastępować zamierzają odpoczynek niedzielny także do oświetlenia miasta.

Dzieło pomnikowe o Austrii. Otrzymujemy pismo następujące: Czytając prospekt dzieła „Austro-węgierska Monarchia w słowie i obrazach“, wychodzącego za inicjatywą i pod protektoratem następcy tronu, arcyksięcia Rudolfa, zostałem uderzony brakiem nazwisk uczonych polskich, w liczbie współpracowników, którzy tam są podani.

Powtórzona w *Czasie* korespondencja z Krakowa do warszawskiego *Słowa*, wyrażająca pewien niepokój w tym względzie, świadczy, że wielu doznało tego samego wrażenia. Udałem się zatem do redaktora niemieckiego wydawnictwa, radcy von Weilena, dawnego mego profesora literatury niemieckiej w szkole wojennej, prosząc go o powiedzenie mi, kto będzie opracowywał dzieło Galicji.

Radca von Weilen oświadczył mi, że już i z czeskiej strony stawiano mu podobne zapytania, że cieszy się bardzo, że mu daje sposobność wyjaśnienia tej kwestji i prosił o jak największe rozpowszechnienie odpowiedzi, co też chcąc uczynić, upraszam szanowną Redakcję o umieszczenie niniejszego listu: „Austro-węgierska monarchia w słowie i obrazach“ opisuje kraje koronne jeden po drugim. Uznano zatem za stosowne trzymać się porządku chronologicznego, i Galicja będzie szesnastą z kolei. Ponieważ zaś wychodzi po dwa zeszyty na miesiąc, Galicja przyjdzie na porządek dzienny za lat pięć lub sześć.

Fachowi referenci musieli być wybrani pomiędzy

uczonymi, mieszkającymi w Wiedniu, albowiem zbierają się bardzo często pod przewodnictwem następcy tronu i tam się omawiają wszystkie kwestje dotyczące wydawnictwa. Następca tronu sam jest nie tylko współpracownikiem, lecz czyta wszystkie opracowane dzieła. W ten sposób powstaje, dzięki jego inicjatywie, dzieło pomnikowe, a jednocześnie studjuje on kraje i ludy, nad którymi ma kiedyś panować.

Obowiązkiem fachowych referentów jest przedstawić komitetowi redakcyjnemu tych, którzy w danym kraju koronnym mają pewien dział opracowywać. Przyjęto za zasadę, że uczeni i artyści każdego kraju, każdej narodowości mają sami opisywać swój kraj, swoją narodowość. W ten sposób nikomu krzywda się nie stanie, gdyż wszelka stronniczość zmniejszyłaby wartość dzieła, a jest po prostu niemożliwą w dziele wychodzącym pod patronatem następcy tronu.

W prospekcie podani są tylko współpracownicy pierwszych tomów, zawierających wstęp, oraz Wiedeń i Austrię dolną. Na rok przedtem, nim zeszyty opisujące kraj pewien wyjść mają, przedstawiają referenci fachowi uczone, mających pojedyncze dzieła opracowywać, — komitet pod prezydencją następcy tronu zatwierdza ich, a następca tronu wystosował do nich oświadczenie z prośbą o podjęcie się tej pracy, dodając, ile arkuszy druku ma ona zawierać. Przyjęto za zasadę poruczyć takie opracowania uczonym, znanym ze swych dzieł, a dla takowych pół roku wystarczy dla napisania rozprawy o dwóch lub trzech arkuszach druku. Byłoby zbyt cennym dziać już zamawiać prace, mające się ukazać za pięć lub sześć lat, a nadto mogłoby się wydarzyć, że zjawia się jakaś nowa gwiazda na polu nauki, a tu w tece leży już opracowanie dokonane przez mniej utalentowanego uczonego.

Opracowujący pewne dzieła, porozumiewają się z komitetem co do odnośnych rysunków, których wykonanie również będzie poruczone artystom krajowym.

Z przyjemnością więc stwierdzić możemy, że słusznym wymaganiom stanie się zadość i że po tych wyjaśnieniach wszelkie obawy są bezpodstawne. Kraków 21 listopada 1885. *Józef Popowski*, poseł do Rady państwa.

Do komitetu opieki nad wygnancami z Prus wpłynęły następujące datki: Zebrane w handlu p. St. Markiewicza 8 złr. 70 ct.; Koło literackie artystyczne 25 złr., Józefa T. 2 złr.; Łabowicz 24 złr.

Czy nie za długo? Członkowie rozwiązanej w Kaluszu czytelni ruskiej, interpelują w *Dile* pana namiestnika, dla czego wniesiony w tej sprawie jeszcze 8go czerwca b. r. rekurs dotychczas nie został załatwiony?

Ślub Andrzeja Przemysława hr. Zamoyskiego z księżniczką Bourbon, — córką hrabiego Trapani, stryja króla Franciszka Neapolitańskiego, odbył się dnia 21 b. m. w Paryżu w kaplicy nuncjatury. Nowożeńcy powracają na zimę do Warszawy i zamieszkają w pałacu rodziców pana młodego przy ulicy Wareckiej.

† **Grzegorz Strumiński**, były nauczyciel ludowy w Łanczynie, zmarł w październiku r. b. Służył w zawodzie naucz. lat 19. Utracił posadę w r. 1883 z powodu procesu karnego. Pozostawił po sobie wdowę z dziećmi, niemającymi prawa do zaopatrzenia. Z tego powodu pozostają w opłakany stan. Chcący pospieszyć im z datkiem, raczą odesłać takowe na ręce wdowy: M. Strumińska w Łanczynie.

W Cieszynie w dniu 16. b. m. odbyło się zebranie w redakcji *Gwiazdki Cieszyńskiej* dla naradzenia się nad założeniem „Towarzystwa szkolnego dla księstwa Cieszyńskiego”. Ponieważ utworzenie polskich szkół a mianowicie polskiego gimnazjum w Cieszynie jest konieczną potrzebą dla społeczeństwa polskiego, przeto bardzo pożądanym jest takie towarzystwo. Na zebraniu tem odczytano projekt statutu i wybrano komitet, który ma się zająć jego urzeczywistnieniem.

Pan Wasyl Nahiray dyrektor „Narodnej torhowli”, jak donosi *Dziło*, zajmuje się zorganizowaniem wędrownych ruskich pieśniarzy po stolicach Europejskich. Wędrowny planu występywać mają spiewając w kostjumach buczulskich. Czyszy dochód z tych koncertów obrócony będzie na fundusz budowy ruskiego teatru we Lwowie. Bardzo to pięknie, na razie jednak przypominamy patriotom ruskim, że ich teatr, nawet w obecnej małej sali, świeci pustkami. Mniej planów a więcej czynów nie zawadziłoby naszym przyjacielom.

Za spokój duszy śp. Emilji Milewskiej, zmarłej 7. września 1885 odprawi się we wtorek 24. listopada o godzinie 9/10 na 9 w kościele archikatedralnym obrządk. rzymsko-katolickim, na które pozostały mąż znajomych i pobożnych chrześcijan zaprasza.

Wiadomości polityczne

Wiedeń 21. listopada. W tutejszych kołach serbskich uważają przyjęcie zawieszenia broni przez

Serbów w tej chwili za niemożliwe, kładąc nacisk na to, że honor broni serbskiej wymaga koniecznie dalszej walki. W kołach dyplomatycznych nie przypuszczają także, aby w tej chwili można robić Serbji skuteczne propozycje zawieszenia broni.

Podług tego, co donoszą z Paryża do *Pol. Corr.*, spieszne pośrednictwo między Serbią a Bułgarią okazuje się pożądanym, ponieważ wiadomości z Aten obudzają obawę, że akcja grecka stałaby się nieuniknioną, gdyby zamieszania na półwyspie bałkańskim nie zostały wcześniej usunięte. Freycinet używa całego swego wpływu w Grecji, aby ją wstrzymać od akcji.

Belgrad 21. listopada (godz. 4 po południu). W tej chwili wydano w drukarni państwowej urzędowe *resumé* o walkach pod Śliwnicą od 17. do 19. b. m. *Resumé* to datowane z Pirotu dnia 20. b. m. o godzinie 11 m. 15 w nocy brzmi, jak następuje:

Od 17. b. m. aż do wczoraj trwał bez przerwy bój na przestrzeni między wąwozem Dragomańskim, a pozejami Śliwnickimi.

Po forsownych naszych rekonesansach, które skutkiem ataku bułgarskiego na nasze lewe skrzydło w dniach 17., 18. i 19. b. m. były przedsięwzięte, próbowali Bułgarowie znacznymi siłami ponownie atak na nasze lewe skrzydło.

Chociaż Bułgarom udało się na lewym skrzydle naszym wyprzeć nas w tył, zmuszeni jednak byli powrócić na swe stanowiska skutkiem energicznego i skutecznego ataku naszego, wykonanego na naszym prawym skrzydle, przez co i na tem skrzydle zmuszeni byli do powrotu na swe stanowiska.

Nasze straty są dotkliwie, bułgarskie niezmiernie. Obie armie utrzymały swe dawne stanowiska. Dziś nie było żadnej walki.

Darmstadt 21. listopada. Na dworze książęcym zbierają ciągłe składki dla Bułgarów. Z powodu odniesionych sukcesów, przesłano księciu Aleksandrowi życzenia.

Paryż 21. listopada. Przy debatach nad przedłożeniem kredytu, ma oświadczyć Brisson, że rząd, który podporządkuje się grupom parlamentarnym, traci wolność i inicjatywę. Rząd proponuje reformy i przejście do porządku dziennego nad uchwałą pozaparlamentową.

Berlin 22. listopada. Sprawa Karolińska, jak słyhać, ma być załatwioną w ten sposób, że Hiszpania ma otrzymać wyspę Yap i drugą wyspę, z którą zawarła traktaty, Niemcy zaś resztę wysp.

Hiszpania wysłała już do Rzymu ostateczne przyzwolenie na zmiany, poczynione przez Niemcy w propozycjach papieskich.

Petersburg 18. listopada. Z Białegostoku piszą do *Litowskich Eparchialnych Wiadomości* co następuje: „W tych dniach zmarła w Białymostku rodzona ciotka b. wileńskiego biskupa Hryniewiczkiego, z domu Gogolewskich. Kiedy umierała przywołano duchownego prawosławnego, który dopełnił ceremonii wedle obowiązku i przepisów. Niebawem chora skończyła i jako prawosławna, powinna była bezwarunkowo na cmentarzu prawosławnym być pochowana. Tymczasem zjawili się jacyś krewni i uporeczywie dopraszali się u przełożonego soboru, aby pozwolił pochować zmarłą na polskim cmentarzu. Te wymagania nie odniosły skutku i nieboszczka, która zresztą była córką prawosławnego duchownego pochowana została na cmentarzu prawosławnym”.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego”

Wiedeń 23 listopada. Wczoraj wyjechało ztąd 80 studentów bułgarskich na plac boju. Kilkuset studentów słowiańskich urządziło odejdzającym entuzjastyczne owacje. Policja tolerowała wszystko.

Sofja 23 listopada. Serbowie wycofali się zupełnie. Bułgarzy obsadzili przesmyk Dragoman i Bresnik. Kapitan Panica zajął Carybrod, wziął do niewoli kilka tysięcy Serbów i posunął się blisko granicy serbskiej. Armia bułgarska ze Śliwnicy wyruszyła w kierunku Serbji. Przywieziono tutaj zabitych 20 dział serbskich.

Belgrad 22. listopada. Po trzydniowych bitwach nastąpił w skutek znużenia wojska chwilowy odpoczynek. Armje nie zmieniły znacznie wczorajszych pozycji. Na radzie wojennej w Pirocie dyskutować mają nad propozycją Bułgarów co do zawieszenia broni.

O pośrednictwie mocarstw dotychczas nie słyhać.

Z Widdynia nie ma wiadomości. Leszani z armią timocką spieszyć ma na pomoc armji głównej do Śliwnicy, a pod Widdyniem zostać miał tylko korpus obserwacyjny. Obiega pogłoska, że pułkow-

nik Miskowicz przez Bułgarów ścigany cofnął się po wielkich stratach na dawne pozycje. Zwłoki majora oddziału sanitarnego Wesowicza przeniesiono tutaj i uroczyście pogrzebano.

Stambuł 23 listopada. Sułtan przesłał księciu Aleksandrowi gratulację z powodu ostatnich zwycięstw.

Dziś ostatnie posiedzenie konferencji.

Paryż 22 listopada. *Temps* donosi: Konferencja w Stambule przyjęła ostatecznie propozycje co do zamianowania prowizorycznego rezydenta dla Rumelji i utworzenia komisji dla zbadania potrzeb i życzeń ludności rumelijskiej.

Zagrzeb 23 listopada. Śledztwo przeciw uwięzionym posłom Starcewiczowi i Grzanicowi dziś ukończonem zostanie i obaj wypuszczeni zostaną na wolność.

Berlin 23 listopada. W reichstagu wnieśli socjalno-demokraci zeszłoroczny projekt ustawy o ubezpieczeniu robotników, uzupełniony rezolucjami, w których żądają międzynarodowych umów co do dnia roboczego o maksymalnie dziesięciu godzinach, zakazu pracy nocnej i dzieci w fabrykach, jakoteż ankiety o stosunkach wynagrodzenia wyrobników.

Podczas pierwszego czytania o ustawie zabezpieczającej urzędników państwowych od wypadków zbijał sekretarz stanu Bötticher uwagę Schradera, jakoby w polityce socjalnej nastąpiła stagnacja. Rząd nie chce tylko utworzyć nowych organizacyj (o zabezpieczeniu na starość), zanim dawne nie są ukończone i zapowiadał obfity program socjalno-polityczny.

Berlin 23 listopada. Jutro rozpoczyna się dyskusja o etacie państwowym. Armia niemiecka zaopatrzona zostanie w antyseptyczne bandaże. Do r. 1888 zaopatrzony zostanie każdy żołnierz w takie bandaże. Kosztować to będzie półtora miliona marek.

Cattaro 22 listopada. Turecki reprezentant Diwet Pasza został telegraficznie do Scutari powołany, celem przyjęcia udziału w naradach wojskowych. Dziś wyjechał on do Scutari.

Ateny 22 listopada. Z granicy donoszą o ruchach wojsk tureckich, które wywołały tu wzburzenie. Dzienniki wzywają rząd do energicznego działania. Izba uchwaliła bez dyskusji zarządzenia fiskalne rządu.

Nadesłane

Zmiana lokalu.

Dentysta J. Weiss

przeniósł swe atelier dentysyczne na ul. Karola Ludwika 1. 11 (rog. Sykstuskiej).

Odpowiedź do zauważania. Prosimy zapytać osoby dotknięte chorobą kataru, astmą lub suchotami jaki był początek ich choroby, wszyscy odpowiedzą: Kaszel, kłopoty. I dlatego zażywamy leczyć kataru przy rozpoczęciu. Dwie kapsułki Guyota przy jedzeniu wystarczają; tańsza cena tego środka (5 do 10 centów na dzień) czyni go dostępnym dla każdego. Kapsułki Guyota są białe i opatrzone podpisem Guyot, odbitym na każdej kapsułce. Na wszystkich etykietach znajduje się ten podpis w trzech kolorach. Wyrabiają i sprzedają hurtownie 19, rue Jacob, w Paryżu. (624 h)

Do Wielmożnego Pana

Józefa Weigla

Doktora medycyny we Lwowie.

Wielmożny Panie!

Dziś gdy dzięki twojej głębokiej wiedzy i troskliwej staranności przyprowadziłeś ojca mego do zdrowia z niebezpiecznej choroby, pozwól Wielmożny Panie, że ci niniejszem w imieniu całej mej rodziny wynurzę publicznie głęboką wdzięczność naszą za Twoje panie niusurudzone starania i troskliwość we dnie i w nocy, jakimi otoczyłeś ojca mego w ciągu całej jego ciężkiej choroby.

Pełen wdzięczności

(726)

Ludwik Stadmüller.

Dyspozycja obiadowa

Wtorek.

I. Zupa cytrynowa. Ozór wędzony na gorąco. Indyk młody pieczony. Kompot z owoców mieszanych Legomina z biskokcików.	II. Zupa purée z grochu z grzankami. Zrazy z kaszą hreczaną. Kaszka sposobem francuzkim.
--	---

Teatr hr. Skarbka
d z i ś
NERWOWI

komedia w trzech aktach Wiktoryna Sardou.
Bergierin, kapitalista — Raszowski
Marbeau, właściciel domu — Wojdatowicz
Tyburejusz, urzędnik poczty — Walewski
Cezar, siostrzeniec Marbeau — Lubicz
Tuffier, kapitalista — Frenkel
Ludwik, jego syn — Kwieciński
Lucja, córka Marbeau — Kwiecińska
Pani Tuffier — Ciocka
Notariusz — Narkiewicz
Flacyda — Gostyńska
August — służba Marbeau — Sonowski

Dzierżawa wsi Wojciechowice w powiecie Przemyskim położonej z propinacją i młynem do wydzierżawienia od 1 marca 1886 na lat 4 lub więcej. Do wiedzieć się u właściciela w Chlebowiskach świrskich. Obwód przeszło 200 morgów. Ostatnia poczta Swirz. (727)

Kalendarz powieściowy
na rok 1886

Rocznik szesnasty, jest najobszernym i najdokładniejszym kalendarzem informacyjnym i wyszczególnia się od poprzednich roczników tem iż posiada bardzo doborową część powieściową humorystyczną, statystyczną i gospodarską.
Cena 50 ct. z przesyłką pocztową 55 ct. w. a. jeżeli kwota przekazem pocztowym nadesłana zostaje.
Do nabycia u nakładcy LEONA BODEKA l. 18 ul. Ormiańska we Lwowie. i we wszystkich księgarniach i handlach na prowincji.

Pracownię sukien damskich

połącza P. Zakrzewska przy placu Strzelckim l. 3.
Wszelkie zamówienia uskuteczniają się bezwzględnie i najmodniej po najumiarkowańszych cenach.
Polecając się łaskawym względem Szanownej P. T. Publiczności — dziękuję zarazem za dotychczasowe poparcie.
Z poważaniem.
Paulina Zakrzewska.
(729)

Majątek na sprzedaż

położony w powiecie Rohatyńskim odległy 1 milę od stacji kolejowej Bursztyn, składający się z dwóch folwarków, z których może osobno lub w całości nabyć: I. folwark ma rozległości roli mo g. 206, łąk 3, stawu 10, ogrodów 8, lasu 65. Razem morgów 371. Budynki gospodarskie i dom mieszkalny w dobrym stanie. II. folwark ma rozległości roli mo g. 275, łąk 46, ogrodu 5, lasu 71. Razem morgów 41. Budynki i dom mieszkalny w dobrym stanie. Pośrednictwem wykluczone. Bliższych wiadomości udzieli adw. dr. Skałkowski Lwów ulica Kościełńska l. 10.

SILY WODNEJ

200 do 300 sił koniowych wyszczepione, poszukuje się do kupienia niedaleko stacji kolejowej w pobliżu lasów sosnowych lub jodłowych. Oferty pod literami A. J. do Administracji „Kurjera Lwowskiego“.
(707)

HEKTOGRAFY

masa i stramenty po możebie najniższych cenach 1 kil masy i zlr. 50 cent.
Składy: J. F. Fischer Kraków rynek, A. B. F. Szukiewicz Kraków rynek, A. B. K. Baum Tarnów rynek, H. Bobuss Jarosław, księgarnia E. Hawranek, Lwów ul. Teatralna.
(710)

IWONICZ

Wskutek licznych zapytań o znany ze skutków uleczalnych MUI alkaliczno-bromo-jodowy na okłady w dolegliwych cierpieniach stawów, okostnej i t. p., zawiadamia się, że Zakład zdrojowo-kąpielowy jest obecnie zaopatrzonym

w zupełnie świeży zapas (728)

nagromadzony z odcyszczonych w jesieni zbiorników. — Litru mułu 30 ct., kilogram soli iwonickiej 1 zlr. 50 ct. (ceny niższe) dostać można w składach materiałów aptecznych i wód mineralnych lub wprost z Zakładu.

Odsprzedający otrzymują odpowiedni rabat.

GALICYJSKI BANK KREDYTOWY

począwszy od dnia 17. Listopada 1885
wydaje

4% Asygnaty kasowe
z 30 dniowym wypowiedzeniem

5% Asygnaty kasowe
z 90 dniowym wypowiedzeniem

Dyrekcja

Skład fortepianów i szkoła muzyczna

MARKA

w rynku l. 9 I. piętro. Nauka gry na fortepianie od początków do wydoskonalenia. Nauka śpiewu solowego. Do składu należą: Forte-piany Mignon z najlepszymi fabrykami wiedeńskimi i zagranicznymi, niezrównane organy amerykańskie Estey, które pod gwarancją najumiarkowanej spr. dają jako też na raty miesięcznie, począwszy od 15 zlr. (728)

Nowo urządzone handel

HERBATY

chińsko-rosyjskiej

EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie, pl. Marjański 10.

poleca zbioru majowego:

- pół kilo CONGO — — — zlr. 1.—
 - " " SOUCHONG czarna — — — 2.—
 - " " zbiór majowy — — — 3.—
 - " " KAYSOW czarna — — — 4.—
 - " " MELANGE de Londres — — — 4.—
 - " " PECCO — — — — — 3.—
 - " " karawanowa — — — — — 4.—
 - " " najprzedniejsza — — — — — 6.—
 - " " Wysiewki herbaciane — 1 30
 - " " z najlep. herbat — 1 60
- Zamówienia z prowincji wysła się odwrotną pocztą. (430)
Opakowanie się nie liczy.

Fryzjer

damski i męzki

w Stanisławowie ul. Sapiieżyńska l. 2
Mając kilkunastoletnią praktykę w pierwszorzędnym zakładzie fryzjerskim Ignaceg Jabla we Lwowie i zagranicą, ośmielam się polecić łaskawym względem Szanownej Publiczności. Z uszanowaniem
(656) A. Mussejewski.

Przestroga!

Przekonawszy się, że służy do mej restauracji po piwo posyłane, z chciwością zysku udają się do źródeł starszych, lecz lichy piwo szynają, jak to szanowna P. T. Publiczność niejednokrotnie w ten sposób wyzyskana, sama wykryła i mnie o tem łaskawie przestrzegła postanowiłem wydawać odtąd sługom to demu piwo biorącym, bilety swoje na dowód, że piwo z mej restauracji pochodzi, które do domu dać po cenie:

16 ct. za litr. najprzedniejszego piwa lwowskiego (leżak marcowy) za które ja sam płać browarowi 14 ct. za litr.

24 ct. za litr. najlepszego piwa krajowego z browaru okocimskiego, przewyższającego dobrocią swą wszelkie piwa zagraniczne.

Na dawany sługom biletach noich uwidocznią będzie kwota za piwo pobrana.

Firma moja istnieje od r. 1852 i od początku jej istnienia aż do obecnej chwili, jestem w mej restauracji sam płatniczym; wiem zatem ręczę za rzetelną miarę i doskonałość piwa, jak w ogóle za pobór wszelkich artykułów mej restauracji. Jakkolwiek sprzedaję najlepsze piwo lwowskie litr po 16 ct. do domu, mniej mam przytem korzyści niżeli owe źródła tańsze, które płać pewnym browarom po 9 ct. za litr, zbywają takowe po 12 ct. przeto zyskują po 3 centy na litrze. zyli o jednego centa więcej, aniżeli na sprzedaży najlepszego wystatego piwa lwowskiego.

Donosząc o powyższym zarządzeniu wydawania sługom biletów, mam zaszczyt nadal polecić się łaskawym względem szanownej P. T. Publiczności, kreśląc się Jej uniżonym służy
(74)

Naftula Toepfer

właściciel restauracji we Lwowie, ul. Trybunalska l. 21.

Poszukuje się do kupienia 2 Majątki

łączne lub pojedyncze, każdy z nich wartości 60 do 80 tysięcy. Oferty franco Adm. Kurjera J. P. Lwów. (638)

STACHIEWICZ i ABRYSOWSKI

Bazylego Towarnickiego Następcy polecają na sezon zimowy w największym wyborze po umiarkowanych cenach
Materje wełniane
Materje jedwabne
Aksamity i welwety
Materje do pokrycia futer jedwabne i wełniane
Plusze i baranki
Flanele i barchany
Sukienka i szewioty
Chustki i pledy
Wyroby trykotowe
Spodnice filcowe i morowe
Kapy na łózka i kołdry
Plótna i szirtingi
Bielizna stołowa (625)

Drobne ogłoszenia

Dla małych gospodarstw

Młocarnia ręczna zlr. 80-50
" " zupełnie żelazna " 50—
Młynek z 6 rafami " 50—
Sieczkarnia CCX. " 28-75

Leon Orlewicz

Lwów ulica Sapięby l. 27. (637)

Dobiesienia rozmatła.

po 1/2 centa od wyrazu

Ważne dla pp. redaktorów i księgarzy
rutynowany władający językiem angielskim, francuskim i niemieckim, podejmuje się przekładu dzieł różnej treści na język polski: H. W. J. poste restante Lwów. (1413)

Intro do podróży, mało używane rosyjskie barany za mierną ceną do sprzedania. Wiadomość: Rynek 28 Marja Bielewicz (1322)

Do sprzedania w pszennej glebie obok Zbaraża realność z 54 morgów ornego pola skomuszanego " more. lasu, z budynkami mieszkalnymi gospodarskimi w dobrym stanie. Pośredniczo wykluczam. Informacje udziela Szmąłowski Borczów (1413)

Akademik poszukuje zajęcia po południowego; ma piękne piśmo, może udzielać lekcji w przedmiotach szkolnych. C. S. poste rest Lwów. (1411)

Apteka w miasteczku blisko stacji, wraz z realnością budowaną jest do sprzedania. Bliższa wiadomość w Adm. Kurjera. (1378)

Poszukuje się używanej pras do kopowania (na śrubie). Złożenia przyjmuje Administracja „Kurjera Lwowskiego Akademicka l. 3.

Do sprzedania na wyprawę sprowadzone używane meble: kanapa, 3 foteli, stół, łóżka, materace, sofa do spania, dywan, tużin krzesel. Ulica Kopernika 10 dozorczą wskazać. (1394)

Do sprzedania duży żelazny kotł do piw, maszyna zacierna młynek do mienienia siodu, dwa sita do chmielu (Hopfe seither) i czajnik do suszarni. Bliższa wiadomość w browarze Jana Kleina na uohulanea. 1328 (1397)

Prawdziwy perski dywan, 5 metrów długi, 3/4 metra szeroki do sprzedania ulica Halicka l. 54 na dole, drzwi na lewo obok scho-dów (1404)

Wokarnia do toczenia żelaza i metalu suport długi 63 centy metrów kernery 29 centmtr. wysokie do wangi drownianych tanio do sprzedania przy ul. Słodowej l. 4 u właściciela domu. (1403)

Fotominiatury pastelowe Stefa na Grzywińskiego, plac Benedyktynski 2. (1403)

Maszyny do szycia zupełnie dobrej konstrukcji, nadzwyczaj pojedyncze i bardzo praktyczne, poleca Józef Iwanicki Lwów Hote Zorza. (1523)

Mieszkania i sklepy.

po 1 cencie od wyrazu.

52 Sykstuska 52
Pomieszkanie kawalerskie. (1386)

Rynek l. 17, 6 pokoi, przedpokój kuchnia i inne przynależności. (903)

Na Rurach pod l. 10 i 10a, są 3 pokoje z przynależnościami do najęcia. (1416)

Przy ulicy Mickiewicza l. 22 są dwie stajnie, każda na 3 konie zaraz do wynajęcia. (1417)

Ulica Halicka l. 5, 4 pokoje zaraz do najęcia na I. piętrze. (1418)

2 i 3 pokoje z przynależnościami za 20 zlr. ul. Kraszewskiego 23.

Do wynajęcia! W domu Karoja Webersa spadkobierców przy ulicy Czarneckiego l. 12 (obok gmachu c. k. Namiestnictwa) od 1 grudnia 1885, albo 1 stycznia, lub 1 lutego 1886 na froncie na II. pięt ze: 6 pokoi, przedpokój, pokój dla służki, kuchnia, spiżarnia, strych i piwnica [1379]

Na sezon zimowy. W gmachu Towarzystwa kredytowego niemieckiego ul. Karola Ludwika l. 3 jest do najęcia (od 25 listopada do 15 marca) pomieszkanie składające się z 4 pokoi, kuchni, piwnicy, strychu itd. Bliższa wiadomość u odzwierne-go (1397)

Do wynajęcia: 2 pokoje trójkątowe (może być kuchnia i ob-sługa) ulica Glińska l. 3 II. piętro miesięcznie 20 zlr. [1399]

Ulica Brajerowska l. 5 pokoi-weranda, kuchnia itd. zaraz; 2 pokoje, przedpokój, kuchnia itd. zaraz. Bliższej wiadomości udziela zarząd realności E. Brajerów, Kazi mierzo-ka (1315)

W gmachu c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego pod nr. 15 plac Marjański są do wynajęcia lokalności zaraz w parterze, na sklep, 3 pokoje; na II. piętrze 4 pokoje, kuchnia, trych, piwnica. Bliższą wiadomości udzieli Sekretarjat Banku.